Wymiana informacji na zasadzie wzajemności, o której mówi prezes Jerzy Kurella, jest standardową praktyką firm w branży poszukiwania i wydobycia węglowodorów. Zatem, jeżeli dotychczas ta praktyka stosowana nie była, to jak to się miało do deklarowanej przez rząd determinacji w poszukiwaniu i wydobyciu gazu z łupków?

Wygląda na to, że jest to kolejny przykład pokazujący rozejście się sfery deklaratywnej, propagandy rządowej, ze sferą realnych, praktycznych działań: z jednej strony rząd deklarował chęć stworzenia jak najlepszych warunków do poszukiwania gazu w łupkach w Polsce, z drugiej natomiast realne działania – w tym wypadku brak działań w postaci braku gotowości PGNiG do wymiany informacji – torpedowały cele oficjalnie deklarowane przez rząd.

[mc4wp_form id=”84″]

Cała branża energetyczna w Polsce wpisuje się w ten model zachowań: z jednej strony deklaracje rządowe mówią o konieczności zapewnienia tzw.bezpieczeństwa energetycznego, z drugiej realne działania – lub ich brak – mają zapobiegać stworzeniu sytuacji takiego bezpieczeństwa. Obecne postępujące systematyczne niszczenie branży węglowej jest aktualnym przykładem.

Źródło: Biznes Alert. Czytaj dalej...

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].